Nro 207.
D. 30. Sierpnia.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Jgnacego Potockiego 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Cało dzienna pogoda, przy umiarkowanem cieple, dozwoliła wczoraj mieszkańcom Stolicy używać przechadzki i przeiazdki we wszystkich iej okolicach; oprócz (iak zwykle w Łazienkach) było bardzo wiele Gości w *Powązkach*. Żałowano powszechnie że niedano widowiska w *Amfiteatrze na Wyspie*, wieczór ieden znajpogodniejszych, posłużyłby do uprzyiemnienia pobytu widzów w tem miejscu; atoli i na 16te przedstawienie *Turka we Włoszech* zeszli się liczni Amatorowie.

Wczoraj w tutejszym Kościele XX. *Franciszkanów* 18to letnia *Jzraelitka* przyięła *Chrzest Swięty*, w obec licznie zgromadzonego pobożnego Ludu.

Zapis Uczniów Liceum Warszawskiego, na nowe półrocze szkolne, zacznie się u Rektora w dniu 15 Września od godziny 9tej do 1ej w dniach 15, 16, 17 i 18 Września, przyjmowani będą Uczniowie iuż nauki w tym Jnstytucie pobieraiący, w dniach zaś 20, 21 i 22 nowo przybywaiący. Uchybiaiący terminu, sami sobie przypiszą, gdy przyiętymi niebędą. — Samuel Bogumił *Linde* Radca Kom: Rząd: Wyz: Reli: i Ośw: Publi: Rektor Warszaws: Liceum etc: etc:

Onegdaj ś.p. WJPan Michał *Rydecki* Dziedzic *Wiązowny*, tamże nagle zakończył życie.

Pani *Winnen* niedawno przybyła z *Paryża*, ma zaszczyt uwiadomić *Damy*, że robi najmodniejsze ubiory Damskie: wszelkie Suknie, Peleryny, Kryzy, i t: p: Mieszka przy ulicy *Krzywe koło* pod Nr: 188.

Wody *Kwaśne Szczawnickie* w *Galicji* stały się coraz bardziej skuteczne dla zdrowia Ludzkiego, tego lata znajdowało się tam około 200 familji, wszystkie chaty tak wśi *Szczawniku* iak przyległych wiosek, są zaięte przez Gości nawet z odległych stron przybyłych. Szkoda że dotąd nieprzedsiewzięto dawać stosownej wygody dla odwiedzaiących, niema tam *Traktjera*, każdy z przybyłych musi mieć własną kuchnią, a świeżego mięsa ledwo w Niedziele i Czwartek dostać można, kto się nie opatrzy wżywność, musi karmić się mlekiem kozim i pstrągami, gdyż nawet drobiu z trudnością nabyć można. Jednak bawią się tam wesoło, co Niedziela bywa *Bal*, na którym chorzy tańczą do upadłego, a Damy codziennie po trzykroć odmieniaią toalety, udaiąc się do uzdrawiaiącego zdroiu. Obiecano iednak że na przyszłe lata Goście znajdą w tem miejscu żądane wygody.

Bibljoteka Profesora *Borodzicza* w Kaliszu do czytania za abonowaniem; została pomnożona świeżemi dziełami Polskiemi; gdzie są oraz bilety odwiedzinne i imieninne.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Jenerał Hiszpański *Ballasteros* znajduie się w *Paryżu* i miał posłuchanie u Xięcia *Angulem*. — Obecny teraz w *Paryżu* Xże *Sasko Koburski* Zięć Króla *Angielskiego*, iest od

dworu najuprzejmiej przyjmowany.— Ogłoszono ważny Królewski wyrok przywracaiący *Cenzurę pism perjodycznych*, są w tym wyroku wyiaśnione powody dla czego takowa Cenzura przywraca się, dla zapobieżenia nadużyciom. Wyrażono oraz iż ten wyrok trwać będzie do chwili następnego zebrania się Jzb prawodawczych. Prezesem Kommisji Cenzury iest mianowany Jeneralny Dyrektor *Policji*.—w *Perpignan* tameczny *Złotnik* wszedł do Kościoła wczasie Nabożeństwa, maiąc na swej głowie *Czepek* Kobiecy. Sąd skazał tego lekkomyślnego Człowieka na iedno miesięczne więzienie, opłatę pienieżną, tudzież opłatę kosztów prawnych.— w Mieście *Pau* dnia 1 b:m: powstał rozruch, który stał się przyczyną krwi rozlewu, w Niedziele wczasie tańców wiejskich, na odległem przedmieściu, wynikła kłótnia między żołnierzami a młodzieżą miejscową, dołączyli się do niej mieszkańcy miasta, kilkanaście osób iest ciężko ranionych, z trudnością można było przywrócić porządek, uwięziono 12 młodzieńców będących dowódcami kłótni.—Najsławniejszy z teraznieyszych Poetów Francuzkich P. *Kazimierz Delawiń* napisał *Odę* na zgon *Lorda Byrona*, pierwszego dnia gdy ta Oda wyszła z druku, wszystkie exemplarze rozkupiono i natychmiast zaczęto drukować drugą edycją—z *Hiszpanji* donoszą że Król dnia 5 b:m: miał opuścić *Sucedon*, odbędzie nocleg w *Aranhuez*, a d, 7 przybędzie do *Madrytu*. Na całej drodze przez ktorą Król przeieżdza, iest rozstawiona *Milicja*. Mundury teraznieyszych Officerów wojska Hiszp: a szczególniej Milicji są nader kosztowne, Kitka kosztuie 223 złp:— Uwięziono Jenerała *Kogons* który za czasów *Kortezów* był Ministrem wojny, ma być pod Sąd oddany.—Powstała niespokojność w prowincjach nadmorskich *Hiszpanji* z powodu zbliżania się okrętów *Angielskich* ku brzegom, są z tego rozmaite wnioski, osobliwie gdy z *Barcelony* kilkanaście osób podejrzanych uszło na fregaty Angielskie.— Przysłano rozkaz z *Paryża* aby twierdze Hiszpańskie *Taragona*, *Korduba*, *Tortoza* i inne niezwłocznie osadzone zostały wojskiem *Francuzkiem*. — Zboże w *Hiszpanji* coraz bardziej drożeie. — Król *Hiszpański* wydał rozkaz aby wszystkie wakuiące Probostwa, niezwłocznie zostały osadzone Proboszczami. — Między skazanemi na śmierć zabójcami Kanonika *Winuezy*, był także *Don Paulino de la Kalle*, został on zwięzienia uwolniony skrycie przez nieznane mu osoby, za których staraniem mimo pilnej baczności straży policyjnej, nietylko wydobył się z kajdan, lecz został odwieziony do *Anglji* —

z *Niemiec*.

w *Doberan* powitanie Króla *Pruskiego* z dostojną Jego Córką i Zięciem J:C:M: Wielkim Xięciem MIKOŁAJEM było roczulaiącem. Cała Rodzina Wielkiego Xcia *Meklemburg-Szweryńskiego*, Królewicz Pruski *Wilhelm*, Królewicz Angielski *Xże Kambrycz* wyiechali dla przyięcia pożądanych Gości, którzy odbyli w dobrem zdrowiu podróż morską z *Petersburga*. Wysłano z Portu ozdobne statki do Fregaty, na których Dwór Cesarzewicza przybył do brzegu. w *Doberan* przygotowano świetne uroczystości, po których Król tudzież W. X. *Rossyjski* z swą Małżonką wyiadą do *Berlina*.—Nietylko w *Czerwcu* lecz i w *Lipcu* w różnych częściach *Niemiec*, tudzież w *Szwajcarji* panowały okropne burze. Okolice *Argau* na 10 mil kwadr: są zupełnie zniszczone, grad i deszcz ulewny zabiiał w powietrzu Gołębie i wszelkie inne ptastwo, znajdowano także na polu pozabiiane Zaiące i różne zwierzęta. w Kantonie *Lucern* burza trwała przez dni kilka, a grad

zniszył wszystkie pola i ogrody; pioruny i błyskawice trwały ciągle tak, iż zdawało się że cała atmosfera ogniem goreie; 14 Gmin w tym Kantonie iest do szczętu zrujnowanych; w maiętności *Willisam* Orkan i grad wszystko zniszczyły, stoletnie dęby są wyrwane, domy murowane popsute, kominy wywrocone. Wielu Ludzi zostało skaleczonych i niemało postradało życie, a mnóstwo osobliwie Kobiet dotąd leżą obarczone chorobą której doznały z przestrachu, cóż dopiero mówić o tych którzy postradali cały maiątek, ięki, płacze, narzekania słyszeć się daią! Miasto Lucerna także ucierpiało wiele, pioruny zapaliły kilka domów, i zabiły kilku ludzi, a nierównie więcej koni i bydła. Takowe burze ponowiły się na początku *Sierpnia* i tak przeraziły biednych mieszkańców że teraz za ukazaniem się naymniejszej chmurki, muiemaią wprzestrachu iż nowej doznaią klęski. — We Wsi pod *Altenburgiem* mieszkał bogaty Rolnik który niewidział Syna przez lat 12, gdyż ten ciągle przebywał w szkołach i dla nieprzerywania nauk, nieoddalał się do domu, iest to Młodzieniec ieden z naypilnieyszych, co rok na examinach odbierał pierwsze pochwały, co tak cieszyło Ojca iż uznał tego Syna za najulubieńsze z swych Dzieci. Młodzieniec chcąc niespodzianą radość sprawić Ojcu, niedonosząc o swem przedsiewzięciu, przybywa do domu Ojca w dniu iego urodzin; trudno wyrazić iakie wrażenie na umyśle szczęśliwego Ojca uczyniło to przybycie ukochanego Syna, lecz zbyteczne rozczulenie Ojca miało szkodliwy skutek, zasłabł nagle, dostał pewnego rodzaiu *konwulsji* w której płakał ciągle przez kilka godzin, i w takowym płaczu zakończył życie! — Nowy miejski Teatr w *Berlinie* utrzymywany przez *Akcjonistów* codziennie licznych miewa widzów, szczególnie podoba się komiczny Aktor *Szmelke* będący dotąd w *Wrocławiu*, iest iedyny wrolach *karykatur*. — w *Altonie* pod *Hamburgiem* niedawno wygrano na loterji liczbowej 40,000 talarów, to iest *Kwaterno*. Od początku założenia loterji w tem mieście nikt tak znacznej summy nie wygrał. — w *Kopenhadze* nagle umarł Adwokat *Rotbel*, zostawił w gotowiźnie 800,000 talarów, a że w *Danji* Adwokaci nietyle są maiętni iak w innych kraiach, przeto maią to zdarzenie za osobliwsze. — Towarzystwo assekuracyjne w *Tryeście*, które otrzymawszy naywyższe zezwolenie za oznaczoną opłatą zabezpieczać w całej Monarchji *Austrjackiej* domy, fabryki i składy, tak w miastach, iako też po wśiach, oraz sprzęty i towary, niemniej transporta towarów, od szkody pożaru i wody, nakoniec zboża na polu od szkody gradobicia, założyło w *Wiedniu* główną ajencją, której ster powierzyło P. *Jerzemu Flejschhaker*. Gdy zaś interessa iego znacznie się powiększyły, wspomnione towarzystwo uznało potrzebę mianowania Pana *Wejkerschejm*, drugim swoim pełnomocnikiem w takiemże znaczeniu. —

Od Granic Tureckich.

O *Jpsarze* takie doniosły nowiny gazety *Paryzkie*. Fałszem iest że *Jpsarjoci* odrazu poddali się *Turkom*, owszem mężnie walczyli iak prawi *Chreścjanie*, iak *Obywatele*, zdrada *Albańczyków* i przemagaiąca siła *Muzułmańska* stały się przyczyną klęski iaką ponieśli Grecy. Zamknięte w Klasztorze Sgo *Mikołaia* Kobiety Greckie, Starce i Dzieci, widząc że staną się łupem zemsty turków, postanowiły umrzeć wspólnie, a niedostać się w ręce okrutnych nieprzyiaciół, powstały ogólne modły do *Przedwiecznego*, poczem zapalono prochy, i cały Klasztor w iednej chwili zamienił się w gruzy. Turcy zna-

ieźli *Ipsarę* spustoszałą, i nie iest ona teraz ważnym punktem pod względem woyskowym. Potwierdza się że zdrajcy *Albańczyko wie* zostali ukarani, rozsiekano ich wszystkich pomimo walecznego bronienia się. — Niektórzy utrzymuią że *Patryarcha Grecki* mieszkaiący w *Stambule* miał związki z *Albańczykami* i radził aby zdradzili Greków! (ten *Patryarcha* iuż iest oddalony przez *Sułtana*.) — Kapitan Fregaty Francuzkiej która była blisko *Ipsary* wczasie napadu turków, zapewnia że Muzułmanów było 20,000 na flocie *Kapudana Baszy* i ci wszyscy wylądowali, lecz znaczna ich część poległa w pierwszej obronie *Ipsarjotów*. Tenże zapewnia że niewszyscy *Albańczycy* należeli do zdrady, 500 z nich mężnie wspólnie z *Ipsarjotami* odpierało *Muzułmanów*, co trwało przez dzień cały, dopiero wieczorem gdy *Kapudan* kazał wylądować wszystkim swym żołnierzom a Grecy zmordowani cało-dzienną obroną utracili siły, posuneli się do Klasztoru Sgo *Mikołaia* do swych Żon i Dzieci, tam zawołano *Nech żyie Grecja*! i zapalono prochy! gruzy rozwalaiącego się Klasztoru przywaliły także wiele turków. wszystkie doniesienia iednozgodnie zapewniaią że chociaż *Kapudan Basza* przyrzekł 500 piastrów za każdego *Ipsarjotę* żywcem dostawionego, lecz Turcy ani iednego żywego niedostawili. —

DONIESIENIA.

Dnia 29 m.b. zgubiony został Wyrok czyli Dekret, wydany dla Katarzyny Sapieiewskiej z Olszewskich. Właścicielka uprasza naypokorniej znalazcy o oddanie pod N. 2110. przy ulicy Żółwiej, za co otryma nadgrodę.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 752 iest 1wsze piętro do naięcia od S. Michała, składaiące się z pięciu pokoi, gabinetu, przedpokoiu, wraz z stajnią, wozownią, drwalnią, piwnicą i górą; życzący sobie najmu, zechce się udać na drugie piętro w tymże domu.

☞ *Pewna Osoba ukończywszy Szkoły za granicą, oraz nauki Teologiczne w Seminarjum tutejszem, niemaiąc lat do wyświęcenia potrzebnych, życzy sobie za zezwoleniem swoiej zwierzchności przyiąć obowiązek Nauczyciela na prowincji do prowadzenia Młodzieży maiącej się sposobić do Klass publicznych. Potrzebuiący takowej osoby, raczy się zgłosić do W. Hermanowskiego, pod Nr 495 przy ulicy Miodowej w oficynie od ulicy Danielowiczowskiej, gdzie bliższą wiadomość od osób godnych powziąść można.*

Osoba od lat 18 w Warszawie zamieszkała, utrzymuiąca swoie gospodarstwo i fabrykę, opatrzona w narzędzia przyzwoite do utrzymania tejże fabryki, potrzebowałaby z 4 lub 5 tysiecami pieniędzmi wspólnika, któremu wyłożone gotowe pieniądze w przeciągu roku powtorny przyniosłyby kapitał; życzący, dowiedzieć sie ma w Drukarni Kurjera.

Od dnia 31 Sierpnia r. b. co dzień (oprócz dni świątecznych) od godziny 9 rano do 7 wieczór, sprzedane będą różne Towary Rossyjskie miedziane, mosiężne i żelazne przez publiczną licytacją w Marywilu pod filarami, w Handlu A. S. Kohan

☞ Potrzebna iest tu w Warszawie osoba płci żeńskiej, posiadaiąca ięzyk Francuzki, do dozoru dwojga Dzieci. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Borysiewicza przy rogu ulic Piekarskiej i Piwnej Nro 105. —

Pewny Kawaler umieiący z reguł ięzyk Polski, Łaciński, Francuzki, Niemiecki, Pedagogją i inne nauki, maiący świadectwa moralności, podejmuie się na Guwernera; ktoby potrzebował niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.

Podpisany uwiadamia PP. Fabrykantów *Sukna* i Postrzygaczów, iż odebrał w kommis partją Nożyc do postrzygania *Sukna* z najlepszych Fabryk z *Pfalcji*. Karól Fry: *Dykiert* ulica Długa N. 556.

Teatr. Jutro Traiedja *Horacjusze* w której JP. *Ławrynowicz* Aktor teatrów *Litewskich*, iako Gość pierwszy raz ukaże się na scenie *Warszawskiej* graiąc rolę *Horacjusza Syna*. Zakończy Balet *Nowy Narcyz*. —